

OBLIGACJE

## W Europie bez huraganu

Przesunięcie na grudzień rozmów w kwestii podwyższenia rządowego limitu zadłużenia USA przełożyło się na krótkoterminową stabilizację nastrojów inwestorów. Chwilowo na dalszy plan odeszła potencjalna eskalacja konfliktu na linii USA-Korea Płn., natomiast rozczarowujące dane o inflacji sprawiły, że w wątpliwość podawana jest celowość istotnego podwyższenia stóp procentowych w 2017 r. W czwartek rano amerykańskie obligacje 10-letnie wyceniane były przy rentowności ok. 2,1 proc., jednak kolejne godziny i wydarzenia przełożyły się na wzrost zainteresowania bezpieczeństwem i tym samym ponownie spadającą rentowność obligacji rządu USA. W tym czasie w Europie oczy inwestorów zwrócone były na Europejski Bank Centralny. Czwartkowe posiedzenie nie przyniosło jednak niespodzianek – stopy utrzymano na niezmiennych poziomach, skup aktywów pozostawiono na poziomie 60 mld euro na miesiąc do końca roku z perspektywą jego

przedłużenia. Mario Draghi nie zdecydował się na ujawnienie szczegółów przyszłości dotyczącej kontynuacji i skali europejskiego QE, przez co oczekiwania z tym związane przeniosły się na październik. W reakcji na decyzje EBC inwestorzy przystąpili do ostrożnych zakupów europejskich papierów skarbowych. Rentowność niemieckich 10-latek spadła z ok. 0,37 proc. do ok. 0,33 proc., natomiast rentowność długu jednego z większych beneficjentów programu, Włoch, obsunęła się w z 2,04 proc. do ok. 1,93 proc. Popytem cieszyły się też polskie papiery skarbowe, których rentowność kształtowała się na poziomie 3,2 proc. ■ ©



**Michał Szmaj**  
analityk, Noble Securities

FOT. MAT. PRASOWE